

Monika Dolat\* 

# Udział kobiet w życiu publicznym. Rozważania w kontekście wyborów parlamentarnych w Polsce z 15 października 2023 roku

## Streszczenie

Niniejszy artykuł porusza zagadnienie udziału kobiet w życiu publicznym, skupiając rozważania w szczególności na wyborach parlamentarnych, które miały miejsce w 2023 r. w Polsce. Choć minęło ponad 100 lat od uzyskania przez kobiety praw wyborczych, są one nadal niedoreprezentowane w organach władzy publicznej. Przyczyną tych nierówności jest wiele czynników, zarówno politycznych, jak i społecznych. Do pewnego momentu kobiety postrzegano jedynie w kategorii matek sprawujących pieczę nad domem, a nie osób, które mogłyby realnie uczestniczyć w sprawowaniu władzy publicznej. Wybory parlamentarne w 2023 r. pod tym względem okazały się przełomowe, szczególnie w kontekście czynników społecznych determinujących kampanię wyborczą. Mogliśmy zaobserwować niezwykłą mobilizację wśród kobiet, która przełożyła się na ich wysoką frekwencję. Choć liczba reprezentantek płci żeńskiej zarówno w Sejmie, jak i w Senacie nadal nie jest porównywalna z udziałem mężczyzn w tych organach, to zauważamy również w tym aspekcie ich systematyczny wzrost.

**Słowa kluczowe:** kobiety, polityka, prawo wyborcze, życie publiczne, wybory

## Women's participation in public life Considerations in the context of the parliamentary elections in Poland on October 15, 2023

### Abstract

This article deals with the issue of women's participation in public life, focusing in particular on the parliamentary elections that took place in 2023 in Poland. Although more than 100 years have passed since women gained electoral rights, they are still underrepresented in public authorities. Many factors are responsible for these inequalities, both political and social. Until a certain point, women were seen only in the category of mothers, taking care of the home, and not as people who could realistically participate in the exercise of public power. The parliamentary elections in 2023 in this respect turned out to be groundbreaking, especially in the context of social factors determining the election campaign.

---

\* Studentka II roku prawa stacjonarnego, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, e-mail: [monika.dolat@edu.uni.lodz.pl](mailto:monika.dolat@edu.uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0009-0003-1990-1933>

We could observe an unusual mobilization among women, which translated into their high attendance. Although the number of female representatives in both the Sejm and the Senate is still not comparable with the participation of men in these bodies, we also notice their systematic growth in this aspect.

**Keywords:** women, politics, electoral law, public life, elections

## I

28 listopada 1918 r. Józef Piłsudski wydał dekret o ordynacji wyborczej<sup>1</sup>, który stanowił, że prawo wyboru do Sejmu przysługuje każdemu obywatelowi, który do dnia ogłoszenia wyborów ukończył 21 lat. Tego dnia Polki uzyskały prawa wyborcze, od tej chwili mogły one zarówno głosować w wyborach, jak i być w nich wybierane, na takich samych zasadach jak mężczyźni.

Ruchy postulujące walkę o prawo do głosowania i prawo wybieralności rozpoczęły się jednak znacznie wcześniej. Wywalczenie praw wyborczych przez kobiety nie nastąpiło z dnia na dzień, a nasilenie ruchów emancypacyjnych na polskich ziemiach sięga XIX w.<sup>2</sup> Nie można zapominać, że walka o prawa wyborcze kobiet nie była prosta. Państwo polskie nie istniało na mapach od dziesiątek lat. W każdym z zaborów przepisy były inne, więc trudno było Polkom mówić wspólnym głosem, na każdym z tych terenów potrzeby społeczne były zgoła inne, zróżnicowany był również obowiązujący system prawny i ogólne warunki życia.

Działalność emancypantek skupiała się jednocześnie na walce o niepodległość, jak i próbach wywalczenia dla siebie realnych możliwości wpływu na sprawowanie władzy, chociażby w postaci zagwarantowania kobietom praw wyborczych. Niebagatelną rolę kobiety odegrały podczas I wojny światowej. Były one aktywne jako łączniczki, wywiadowczynie, pełniły najróżniejsze funkcje, pokazując w ten sposób swój wkład i zaangażowanie w działanie państwa.

Przyznanie kobietom praw wyborczych w Polsce spotkało się z ogólnym zadowoleniem ze strony społeczeństwa<sup>3</sup>. Dekret o ordynacji wyborczej z 1918 r. spowodował, że w zorganizowanych w 1919 r. wyborach mandat poselski uzyskało osiem kobiet: Gabriela Balicka, Jadwiga Dziubińska, Irena Kosmowska, Maria Moczydłowska, Zofia Moraczewska, Anna Piasecka, Zofia Sokolnicka i Franciszka Wilczkowiakowa<sup>4</sup>. W kolejnych latach kobiety coraz liczniej decydowały się na wkroczenie na scenę polityczną.

Realizacja równouprawnienia w dziedzinie polityki wymagała zdecydowanej rozciągłości czasowej i kontynuowana była również po II wojnie światowej. W Polsce Ludowej kobiety coraz chętniej uczestniczyły w życiu publicznym. Były członkiniami związków zawodowych, a także aktywnie brały udział w działaniach antysystemowych. W Niezależnym Samorządowym Związku Zawodowym „Solidarność” odgrywały niebagatelną rolę, a postać Anny Walentynowicz<sup>5</sup> może w tym miejscu służyć jako doskonały tego przykład. Kobiety zasiadały we wszystkich parlamentach II i III Rzeczypospolitej i chociaż ich reprezentacja była dość skromna, to posłanki odegrały znaczną rolę w kształtowaniu państwa polskiego zarówno w okresie międzywojennym, jak i w Polsce Ludowej<sup>6</sup>.

1 Dekret z dnia 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego (Dziennik Praw Państwa Polskiego – Dz.P.P.P., nr 18 z 6 XII 1918 r.).

2 M. Niewiadomska-Cudak, *Walka o prawa wyborcze kobiet w Polsce*, „Pedagogika Rodziny” 2013, nr 3/1, s. 55–64.

3 M. Łysko, *Udział kobiet w życiu publicznym II Rzeczypospolitej Polskiej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, t. 14, s. 381–400.

4 I. Bielec, A. Grzęda, G. Kiryk, *Kobiety mają głos! Stulecie przyznania praw wyborczych kobietom w Polsce*, Kraków 2023.

5 Anna Walentynowicz przyczyniła się do wybuchu strajku sierpniowego, który miał miejsce w Gdańsku.

6 M. Łysko, *Udział kobiet...*, s. 381–400.

Pomimo uzyskania przez Polki praw wyborczych ponad 100 lat temu, ich walka o rzeczywistą partycypację w sprawowaniu władzy trwa nieprzerwanie do dziś.

Celem niniejszego artykułu jest analiza zaangażowania kobiet w życie publiczne i ich uczestnictwa w wyborach parlamentarnych, które miały miejsce w Polsce w 2023 r. Pod uwagę wzięta zostanie zarówno ich aktywność w kampanii wyborczej, jak i sama frekwencja podczas wyborów. Prowadzone badania dowodzą, że czynnikami, które wyłynęły zarówno na przebieg kampanii, jak i ostateczny wynik wyborów parlamentarnych były przede wszystkim czynniki społeczne. W niniejszym tekście zastosowanie znalazły dwie metody badawcze: prawno-dogmatyczna oraz historyczna.

## II

Rozważania o udziale kobiet w życiu publicznym należy rozpocząć od analizy uwarunkowań prawnych, które stanowią o gwarancjach i przywilejach partycypacji w sferze politycznej ze względu na płeć. Konstytucja RP statuuje równość kobiet i mężczyzn względem prawa<sup>7</sup>. Równość ta postrzegana jest zarówno w sferze politycznej, jak i społecznej oraz gospodarczej. Jednak pomimo tych gwarancji w dalszym ciągu kobiety nie są dostatecznie reprezentowane w przestrzeni publicznej. Problem ten widoczny jest również w innych państwach, gdzie wprowadzane są różnego rodzaju mechanizmy, które mają za zadanie nierówności te zminimalizować. Jednym z takich sposobów jest wprowadzenie kwot wyborczych, których celem jest wyeliminowanie dominacji jednej z płci w polityce, w tym wypadku wzmocnienie reprezentacji kobiet. Na takie rozwiązanie zdecydowano się w Polsce.

W 2009 r. do Sejmu złożony został obywatelski projekt ustawy o wprowadzeniu kwot wyborczych, którego celem było zwiększenie aktywności politycznej kobiet<sup>8</sup>. Idea, która przyświecała twórcom tego projektu, to przede wszystkim chęć zapewnienia równej reprezentacji zarówno kobiet, jak i mężczyzn na listach wyborczych. Argumentowano przy tym, że kobiety mają mniejsze szanse już podczas kampanii wyborczej, co potem bezpośrednio przekłada się na to, że są one niedoreprezentowane w parlamencie<sup>9</sup>.

Obecnie, na mocy Kodeksu wyborczego<sup>10</sup>, w wyborach proporcjonalnych na każdej z list wyborczych zgłoszonych przez komitet wyborczy nie może zostać umieszczonych mniej niż 35% przedstawicieli każdej z płci. Nie ma jednak regulacji co do kolejności umieszczania kandydatek i kandydatów na listach wyborczych. Regulacje odnośnie do liczby kobiet i mężczyzn na listach wyborczych zauważalne efekty przyniosły już w pierwszych wyborach, a reprezentacja kobiet w Sejmie RP wzrosła o kilka procent.

Przy omawianiu mechanizmu kwot wyborczych należy jednak zastanowić się, jakie obiektywne skutki one pełnią. Z jednej strony nie da się ukryć, że spowodowały one wzrost liczby kobiet na listach wyborczych. Z drugiej jednak doskonale wiadomo, że spowodowane było to bezpośrednim przymusem, a nie zmianą poglądów społecznych. Ciężko jest sobie wyobrazić, by taki wzrost kobiet na listach wyborczych miał miejsce bez wprowadzenia kwot. Umieszczenie kobiet na listach wyborczych

7 Art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U., nr 78, poz. 483 ze zm.).

8 Projekt ustawy, która zakładała wprowadzenie wyborczego parytetu płci, został skierowany do Sejmu przez „Obywatelski Komitet inicjatywy ustawodawczej Czas na Kobiety”. Podczas trwania prac nad ustawą w Sejmie projekt parytetu został zastąpiony mechanizmem kwotowym, który zmniejszył obowiązkową liczbę kobiet na listach wyborczych do 35%. Głosowanie nad ustawą zakończyło się powodzeniem. Wzięło w nim udział bowiem 404 posłów, z czego za było 241, przeciw – 151, a wstrzymało się 9 posłów. Co ciekawe, przeciwko było aż 30 kobiet, wszystkie wchodziły w skład klubów PiS i PjN. Źródło: P. Stępień, *Gdzie ta równość? Przyglądamy się efektom kwot na listach wyborczych*, <https://mamprawowiedziec.pl/czytelnia/artukul/gdzie-ta-rownosc-w-dzien-kobiet-przygladamy-sie-efektom-kwot-na-listach-wyborczych> (dostęp: 30.06.2024).

9 P. Wiśniewska, *Mechanizm kwot w świetle uregulowań kodeksu wyborczego z 2011 roku*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, z. 20/A, s. 295–304.

10 Art. 211 Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2011 r., nr 21, poz. 112).

jest koniecznością, a nie faktyczną wolą poszczególnych partii do umożliwienia kobietom większego udziału w życiu publicznym.

Wprowadzenie kwot wyborczych jest zagadnieniem wieloaspektowym, które znajduje zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników<sup>11</sup>. Bez wątplenia jest to mechanizm, który spowodował zwiększenie liczby kobiet w Sejmie RP. Jednak kwoty wyborcze budzą pewne wątpliwości ze względu na samą zasadę równości wyborów, ponieważ kryterium płci przy doborze kandydatów w pewnym zakresie ogranicza zasadę równości<sup>12</sup>.

### III

Z upływem lat liczba kobiet, które zdecydowały się aktywnie uczestniczyć w wyborach, sukcesywnie rośnie, a ich rola i znaczenie są coraz wyraźniej dostrzegalne. Kampania wyborcza w wyborach parlamentarnych z 2023 r. była rekordowa pod względem aktywności w niej kobiet. W czasie jej trwania intensywnie działały organizacje, których celem było przekonanie kobiet do wzięcia udziału w wyborach. Największym z takich wydarzeń była edukacyjna kampania „Kobiety na Wybory”, która spotkała się z dużym zainteresowaniem i wsparciem ze strony wielu grup społecznych<sup>13</sup>. Działania te znalazły odzwierciedlenie w statystykach, które ukazały się po zakończeniu głosowań, a frekwencja w wyborach parlamentarnych w 2023 r. była dla wielu niemałym zaskoczeniem<sup>14</sup>. Wybory te pokazały, jak niebagatelną rolę odgrywają czynniki społeczne w kształtowaniu i podejmowaniu decyzji przez społeczeństwo. Hasła nakłaniające kobiety do wzięcia udziału w wyborach okazały się być faktycznym czynnikiem mobilizującym. Można dojść do wniosku, że rola ruchów feministycznych jest niezwykle istotna. Widać wyraźnie, że takie ruchy, poprzez rozmaite programy czy też akcje mające na celu zwiększenie aktywności kobiet, przyczyniają się do zmiany poglądów społecznych<sup>15</sup>. Warto zaznaczyć także, że wszystkie komitety wyborcze w swojej kampanii odwoływały się do praw kobiet i udziału kobiet w przestrzeni publicznej<sup>16</sup>.

Dla porównania, po wyborach parlamentarnych w 2015 r. zauważalny był znaczny regres w liczbie podejmowanych działań na rzecz równouprawnienia kobiet. Zastąpione zostały one działaniami na rzecz podkreślenia roli rodziny i przede wszystkim pozycji kobiety właśnie w tej instytucji społecznej<sup>17</sup>. Tak konserwatywne podejście spotkało się ze sprzeciwem ze strony dużej części społeczeństwa. Dlatego ponowne podkreślanie roli kobiet w społeczeństwie i ich równouprawnienia w kampanii wyborczej w 2023 r. mogło podziałać niezwykle mobilizująco na kobiety i spowodowało wzrost ich zainteresowania polityką.

Wybory parlamentarne w 2023 r. były wyjątkowe pod względem frekwencji z dwóch powodów. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na rekordową frekwencję, która, zgodnie z danymi

11 K. Urbaniak, *Parytety i kwoty wyborcze a Konstytucja RP*, „Przegląd Politologiczny” 2018, nr 2, s. 67–78.

12 P. Uziębło, *Parytety płci i kwoty na listach wyborczych – za i przeciw*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, s. 41–50.

13 M. Druciarek, A. Niżyńska, I. Przybysz, *Kampania wyborcza 2023 z perspektywy równości płci: prawa kobiet w dyskursie medialnym i programach komitetów wyborczych*, Warszawa 2023.

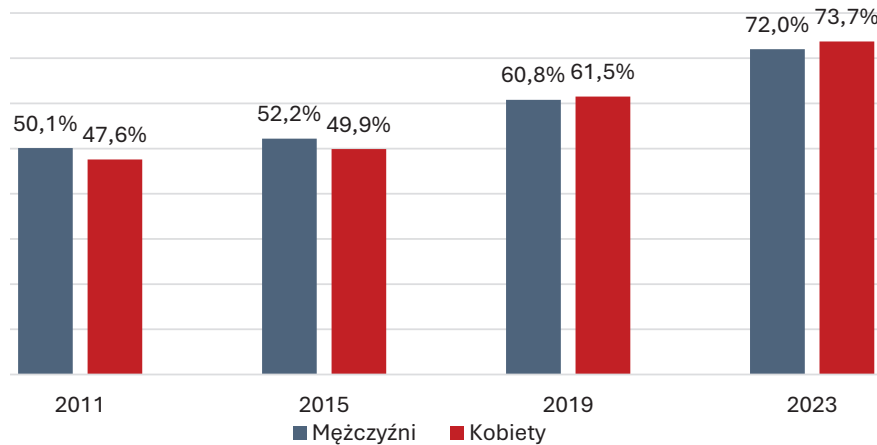
14 Zgodnie z danymi opublikowanymi na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej, ostateczna frekwencja wyborcza w wyborach do Sejmu w 2023 r. wyniosła 74,38%.

15 O. Barbarska, *Czynniki determinujące udział kobiet w sprawowaniu władzy politycznej w krajach Europy Zachodniej*, „Studia Europejskie” 2002.

16 Przykładowo, Koalicja Obywatelska w swoim programie obiecywała przede wszystkim legalną, bezpieczną i dostępną aborcję do 12. tygodnia ciąży oraz antykoncepcję awaryjną bez recepty. Ponadto znalazły się w nim również deklaracje dotyczące finansowania *in vitro* z budżetu państwa czy pomocy dla kobiet wracających do pracy po urodzeniu dziecka. Nowa Lewica natomiast deklarowała chęć wprowadzenia refundowanych badań prenatalnych oraz zmianę ustawowej definicji zgwałcenia.

17 A. Bień-Kacała, *Konstytucjonalizm nieliberalny w Polsce po 2015 roku*, Warszawa 2024.

udostępnionymi przez Państwową Komisję Wyborczą, wyniosła w wyborach do Sejmu 74,38%<sup>18</sup>. Jednak dla analizy tematu podejmowanego w niniejszym artykule jednym z najważniejszych elementów wydaje się być frekwencja kobiet. W wyborach do Sejmu głosy oddało aż 73,7% kobiet, co w porównaniu z frekwencją w minionych wyborach jest wyróżniającym się wynikiem.



Rys. 1. Frekwencja w wyborach parlamentarnych w Polsce w latach 2011–2023 według płci

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych Państwowej Komisji Wyborczej

Na polskiej scenie politycznej niepokojącym trendem od pewnego czasu była duża liczba kobiet, które nie decydowały się na wzięcie udziału w wyborach. W poprzednich latach niska frekwencja wśród kobiet mogła wynikać z ogólnie niskiego poziomu zainteresowania polityką wśród kobiet, a także przede wszystkim z poczucia bezradności. Kobiety nie czuły się rozumiane przez polityków, a także nie wierzyły, że ich działania przyniosą realny skutek. W jednym z artykułów prasowych w „Gazecie Wyborczej”<sup>19</sup> możemy przeczytać, że kobiety nie ufają politykom, nie wierzą, że ich głos ma znaczenie, jednak pomimo to zdecydowały się wziąć udział w wyborach. Zrozumiały przez to, że ich głos jest ważny. Już od wyborów 2019 r. można zauważyć, że kobiety powoli zaczęły wierzyć w wartość swojego głosu. Bo wtem wówczas ich frekwencja była wyższa niż frekwencja mężczyzn.

Wysoki odsetek głosujących kobiet mógł w znacznej mierze bezpośrednio przełożyć się na wynik wyborów parlamentarnych. Dużym zaufaniem kobiety, w przeciwieństwie do mężczyzn, obdarzyły Nową Lewicę, a najmniej popieraną przez nie partią polityczną była Konfederacja. Kobiety znacznie chętniej niż mężczyźni głosowali na Koalicję Obywatelską i Trzecią Drogę. Natomiast mniejszy odsetek kobiet zdecydował się oddać swoje głosy na partię Prawo i Sprawiedliwość. Takie rozłożenie głosów odzwierciedla to, jakie postulaty i obietnice przedstawiły poszczególne partie podczas kampanii wyborczej. Kobiety znacznie chętniej głosowały na partie, które w swoich programach dużą uwagę koncentrowały na prawach kobiet, ich szeroko rozumianemu dobru oraz na równości płci. Kobiety stanowią 61,9% elektoratu Lewicy. Partia ta niezwykle mocno podkreśla swoje zaangażowanie w sprawy kobiet. Jednym z jej głównych założeń programowych jest zagwarantowanie kobietom legalnej aborcji do 12. tygodnia czy nowelizacja przepisów dotyczących definicji zgwałcenia.

Partią, której poparcie wśród kobiet i mężczyzn okazało się być najbardziej zróżnicowane, jest Konfederacja. Jedynie 3,4% kobiet zdecydowało się oddać głosy na tę partię, co zderza się z 9,3% głosów mężczyzn.

<sup>18</sup> Państwowa Komisja Wyborcza, *Frekwencja w wyborach do Sejmu w 2023 r.*, <https://sejmsenat2023.pkw.gov.pl/sejmsenat2023/pl/frekwencja/Koniec/pl?elections=sejm> (dostęp: 30.06.2024).

<sup>19</sup> Wyborcza.pl Opole, *Wynik wyborów 2023. Dlaczego panie ruszyły do urn? Co je zmobilizowało*, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,30311328,wyniki-wyborow-2023-dlaczego-panie-ruszyly-do-urn-co-je-zmobilizowalo.html> (dostęp: 30.06.2024).



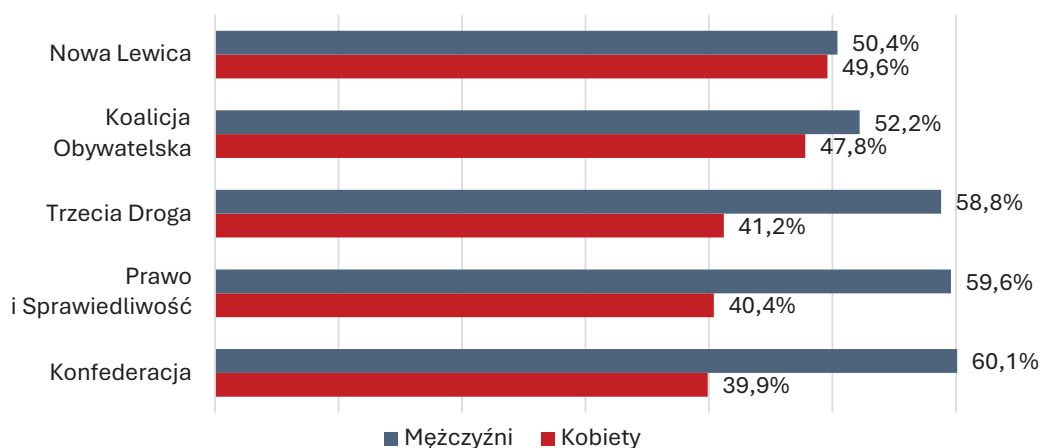
Kobiety mniej chętnie decydują się oddać głosy na partie prawicowe, których program polityczny w mniejszej mierze koncentruje się na prawach i wolnościach kobiet, a ich poglądy są dużo bardziej konserwatywne<sup>20</sup>.

Wysoka frekwencja wśród kobiet, które zdecydowały się wziąć udział w wyborach parlamentarnych w 2023 r. pozwala na wysunięcie tezy, że Polki coraz chętniej interesują się życiem publicznym. Szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę, że to wśród młodszej grupy wiekowej mogliśmy zaobserwować wzrost frekwencji, w porównaniu z poprzednimi latami. Nowe pokolenie, które dopiero wchodzi w dorosłość, zdaje się zauważać, jak ważny jest ich głos i jakie może on mieć znaczenie. Ten rosnący trend stawia przed nami pytania o to, na jak dużą frekwencję możemy liczyć w przyszłości, czy ta z wyborów w 2023 r. była jednorazowym wydarzeniem, czy może stanie się normą? Odpowiedzieć na te pytania będziemy mogli dopiero po następnych wyborach parlamentarnych za 4 lata. Jednak wybory samorządowe z dnia 7 kwietnia 2024 r. pokazały, że mobilizacja wyborcza z października 2023 r. nie została utrzymana. Należy jednak mieć na względzie, że porównanie wyborów samorządowych z parlamentarnymi nie jest trafne ze względu na charakter władz, które wybierane są w poszczególnych wyborach. Tendencją jest bowiem niższa mobilizacja społeczna w wyborach samorządowych aniżeli w wyborach parlamentarnych.

#### IV

Coraz większe zaangażowanie kobiet w życie publiczne zauważalne jest szczególnie w Sejmie. Przyglądając się danym statystycznym, które obrazują rozdysponowanie mandatów poselskich ze względu na płeć w poszczególnych latach, można wysunąć wniosek, że zwiększenie liczebności kobiet w Sejmie odbywa się stopniowo<sup>21</sup>. Do wyrównanej liczby reprezentantów obu płci jest jednak jeszcze bardzo daleko.

Jak wynika ze statystyk przygotowanych przez Instytut Spraw Publicznych, kobiety na listach wyborczych do Sejmu w wyborach w 2023 r. stanowiły 43,8% wszystkich kandydatów do Sejmu, co stanowi najwyższy wynik w historii dotychczasowych wyborów w Polsce. Duży odsetek kobiet wśród kandydatów widoczny był na listach partii, które w swoich programach skupiały się na istotnych dla nich problemach. Poddane pod rozważanie we wcześniejszym rozdziale zagadnienie przyczyn ogólnego wzrostu zainteresowania kobiet udziałem w życiu politycznym państwa zdaje się znajdować odzwierciedlenie również w liczbie kobiet na listach wyborczych poszczególnych komitetów wyborczych.



Rys. 2. Odsetek kobiet na listach wyborczych do Sejmu w 2023 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych Państwowej Komisji Wyborczej

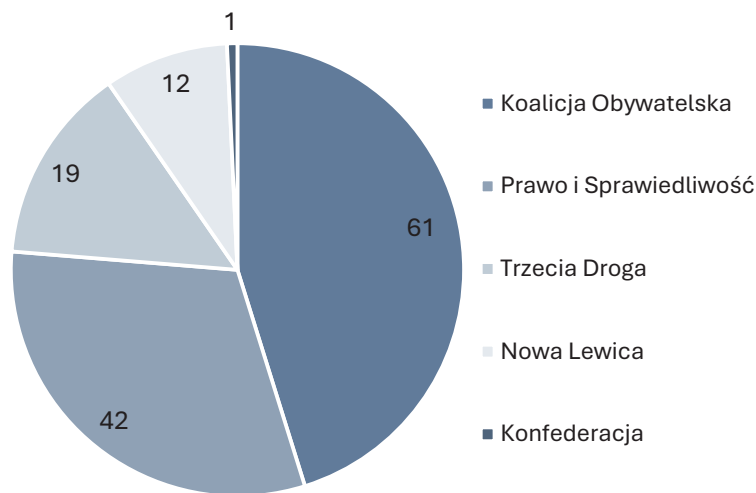
20 M. Druciarek i in., *Kobiety w polityce krajowej. Strategie partii politycznych w wyborach parlamentarnych 2023*, Warszawa 2024.

21 Dane pozyskane z informacji umieszczonych na stronach internetowych Sejmu.

Najwięcej kobiet można było zaobserwować na liście Nowej Lewicy, a liczba kandydatów i kandydatek była praktycznie wyrównana (49,6% kobiet). Koalicja Obywatelska zaprezentowała 47,8% kandydatek wśród ogółu, a Prawo i Sprawiedliwość 40,4%. Nieco więcej, bo 41,2% kobiet na listach, zaprezentowała Trzecia Droga. Najmniejsza liczba kobiet znalazła się na listach Konfederacji (39,9%).

Ważnym do przeanalizowania aspektem jest również to, jak poszczególne płcie podchodzą do oddania swoich głosów podczas wyborów, właśnie na kobiety. Statystyki pokazują, że w zdecydowanej większości to kobiety chętniej głosują na kandydatki płci żeńskiej, a mężczyźni pozostają zdecydowanie bardziej sceptyczni względem wyboru posłów czy senatorów z grona kobiet<sup>22</sup>. Statystyki jasno wskazują również, że partie, które w swoich programach wyborczych podkreślają wagę wprowadzania zmian na rzecz kobiet, mają ich zdecydowanie więcej w swoim składzie. Podczas wyborów parlamentarnych w 2023 r. kandydatki zostały obdarzone dużym zaufaniem, upatrując w ten sposób szansę na wiele istotnych reform z punktu widzenia kobiet.

Najczęściej na kobiety głosowali wyborcy Nowej Lewicy (54,7%). Dość chętnie były wspierane kandydatki Bezpартyjnych Samorządowców (43,6%). Nieco rzadziej głosy oddawali na kobiety wyborcy KO i Trzeciej Drogi (38,8% i 34,1%). Najmniejszym zaufaniem płęć żeńską obdarzyli wyborcy PiS (27,5%) i Konfederacji (17,7%).



Rys. 3. Liczba posłanek według partii politycznych

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych Sejmu

Wybory w 2023 r. są precedensowe pod względem liczby posłanek, które zdobyły swój mandat, w Sejmie zasiądzie bowiem 135 posłanek<sup>23</sup>. Największym odsetkiem kobiet spośród wszystkich osób, które otrzymały mandaty, może cieszyć się Nowa Lewica. 12 posłanek tej partii stanowi aż 46,2% wszystkich jej posłów. Na drugim miejscu znalazła się Koalicja Obywatelska, w której skład poselski weszło 61 posłanek (38,9%). W Trzeciej Drodze kobiety reprezentuje 19 posłanek (29,2%), a w partii Prawo i Sprawiedliwość 42 posłanki (21,6%). Najmniejsza liczba kobiet znalazła się wśród przedstawicieli Konfederacji w Sejmie, jest to bowiem jedynie 1 posłanka, która stanowi 5,6% posłów z tej partii<sup>24</sup>.

Pomimo najlepszego wyniku w historii i tego, że zapisany od 2011 r. w Kodeksie wyborczym wymóg minimum 35% kobiet na listach kandydatów został przez wszystkie komitety wyborcze spełniony, to niestety tak jak w poprzednich wyborach nie przełożył się na znaczący wzrost obecności kobiet

22 M. Druciarek, A. Niżyńska, I. Przybysz, *Kampania wyborcza 2023 z perspektywy równości płci: prawa kobiet w dyskursie medialnym i programach komitetów wyborczych*, Warszawa 2023.

23 Ustalenie własne na podstawie informacji umieszczonych na stronach internetowych Sejmu.

24 Ustalenie własne na podstawie informacji umieszczonych na stronach internetowych Sejmu.

w parlamencie. Rekordowa liczba kobiet w Sejmie to z jednej strony powód do ogromnego zadowolenia, z drugiej jednak należy mieć na uwadze, że posłanki to nadal niespełna 30% liczby wszystkich posłów.

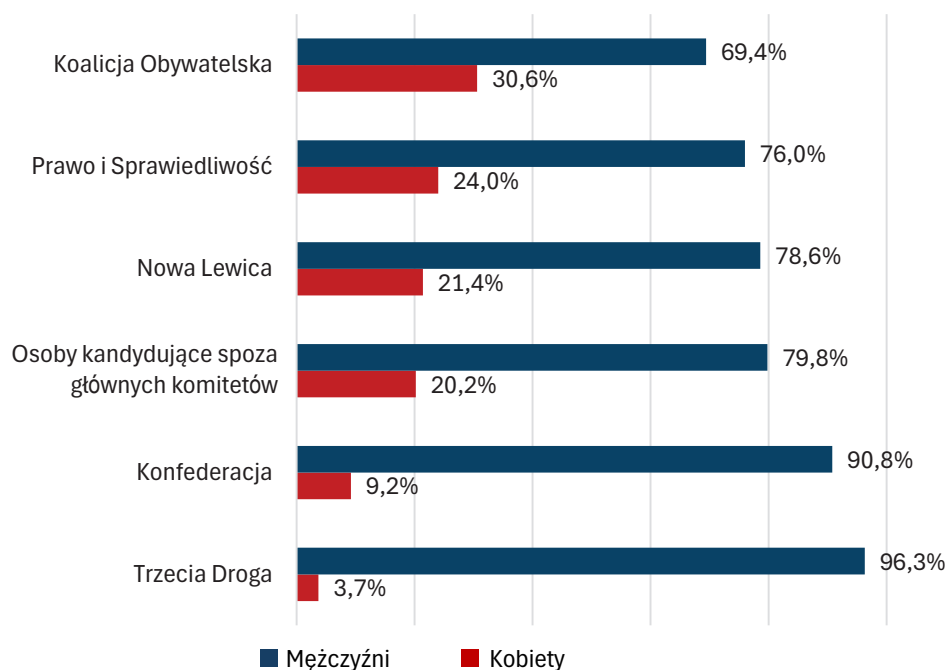
W rosnącej liczbie posłanek upatrywać z pewnością należy szanse na poprawę pozycji kobiet w społeczeństwie. Mogą one doprowadzić do uchwalenia wielu istotnych ustaw, z punktu widzenia kobiet. Prawo do decydowania o własnym ciele, które stoi za prawem do legalnej aborcji, czy prawo do urlopu menstruacyjnego to tematy, o których kobiety nie boją się mówić. Tendencja wzrostowa jest bardzo dobrym sygnałem, a w połączeniu ze wzmożoną aktywnością kobiet w zakresie czynnego prawa wyborczego, przeanalizowanego w rozdziale wcześniejszym, napawa dużym optymizmem.

Sygnałem, który może również przemawiać za coraz większą odwagą kobiet w podejmowaniu działań w sferze publicznej, jest fakt, iż na sali sejmowej pojawiły się zmiany na tabliczkach z nazwiskami posłanek. Napis „poseł” został zastąpiony napisem „posłanka”. Do tej pory nie było to dopuszczalne. Na polskiej scenie politycznej od dłuższego czasu możemy zaobserwować działania mające na celu powszechniejsze używanie feminatywów, na które duży nacisk kładą właśnie posłanki. Kwestia zamieszczenia tabliczek z formą żeńską nie była nowym postulatem, temat ten był przedmiotem dyskusji również w poprzednich kadencjach Sejmu. Mimo to dopiero teraz kobiety odniosły sukces w tym zakresie.

## V

Rekordowy odsetek kandydatek zanotowano też w przypadku wyborów do Senatu. Pomimo to kobiety nie przekraczały nawet 20% wszystkich kandydatów. Podkreślić należy, że w wyborach do Senatu nie obowiązują kwoty płci, jak ma to miejsce w wyborach do Sejmu. W związku z tym partie nie są zobligowane do wystawienia danej liczby kobiet na swoich listach wyborczych.

Nie ulega wątpliwości, że zdecydowanie łatwiej było kobietom dostać się na listy do Sejmu poszczególnych komitetów wyborczych niż być kandydatkami do Senatu RP. Przyczyn tego zjawiska można upatrywać zarówno w braku obowiązywania kwot wyborczych, jak i wyższym cenzusie wieku, który musi być spełniony przez kandydatów do Senatu.



Rys. 4. Odsetek kobiet na listach wyborczych do Senatu w 2023 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze stron internetowych Państwowej Komisji Wyborczej



Warto odnotować, że wśród osób kandydujących z ówczesnej opozycji (Pakt Senacki) mamy tylko 19,4% kobiet w porównaniu z Prawem i Sprawiedliwością, które wystawiło 24% kandydatek do Senatu. Za taki wynik opozycji odpowiedzialna jest Trzecia Droga, której to kobiety stanowiły jedynie 3,7% wszystkich kandydatów z tej partii<sup>25</sup>.

Rola kobiet w Senacie RP wciąż jednak jest zauważalna, pomimo tego że ich liczba jest dużo mniej stabilna, jeśli porównamy skład Senatu poszczególnych kadencji. Najwięcej kobiet mogliśmy obserwować w Senacie V kadencji, było ich wówczas aż 26, a najmniej w Senacie I kadencji, kiedy to nastroje polityczne i społeczne nie sprzyjały jeszcze sprawowaniu przez kobiety ważnych funkcji państwowych.

Zmiana społecznej mentalności i szersze otwarcie partii politycznych na kandydatki do Sejmu nie zmieniły sytuacji w Senacie RP, a wręcz udział senatorek spadł w stosunku do poprzedniej kadencji aż o 5 punktów procentowych – w Senacie RP X kadencji kobiety stanowiły 24% senatorek, a w obecnej kadencji tylko 19%. Najwięcej kobiet w Senacie znalazło się w Klubie Parlamentarnym Koalicji Obywatelskiej, jest ich bowiem 13. W Koalicyjnym Klubie Parlamentarnym Lewicy mandat zdobyły 3 kobiety i taką samą ich reprezentację możemy zaobserwować w Klubie Parlamentarnym Prawo i Sprawiedliwość<sup>26</sup>. Należy jednak pamiętać, że porównywanie składu procentowego Sejmu i Senatu jest jedynie poglądowe. W skład Sejmu wchodzi 460 posłów, a w skład Senatu jedynie 100 senatorów, przez co trudniej jest nam odnieść faktyczną liczbę kobiet w Senacie do ich liczby w Sejmie.

Nie ulega jednak wątpliwości, że wzrost udziału kobiet wśród kandydatek do izby wyższej parlamentu jest znacznie wolniejszy niż w przypadku obecności kobiet na listach wyborczych do Sejmu. Niemniej jednak dla podsumowania udziału kobiet w Senacie należy zwrócić uwagę na ważny aspekt, jakim jest pełnienie przez kobiety w Senacie czołowych funkcji. Marszałkiem Senatu XI kadencji jest bowiem Małgorzata Kidawa-Błońska będąca dopiero drugą kobietą na tym stanowisku.

## VI

Zmiany społeczno-kulturowe dotyczące postrzegania partycypacji kobiet w życiu politycznym zachodzą powoli. W dalszym ciągu dostrzegalna jest niedostateczna liczba kobiet piastujących wysokie stanowiska państwowe. Jednakże większe poparcie ze strony społeczeństwa, które ciągle przybiera na sile, znajduje odzwierciedlenie w aktywności kobiet w życiu publicznym. Sprawia to, że kobiety coraz odważniej decydują się działać, a nawet zdaniem P. Norris i R. Inglehart „zbierająca fala równouprawnienia płci pozostawiona sama sobie w dłuższym okresie wyeliminuje w końcu wszystkie tradycyjne bariery stojące na drodze kobiet do pełnego uczestnictwa w życiu publicznym”<sup>27</sup>. Bez względu na to, jak bardzo rozwinięty udział kobiet w życiu publicznym, już teraz należy wysunąć wniosek, że ich rola jest niezwykle ważna. Kobiety w coraz bardziej zintensyfikowany i odważny sposób obejmują nowe stanowiska, nie bojąc się stojących przed nimi wyzwań. Mimo upływu ponad 100 lat od momentu przyznania kobietom pełni praw wyborczych kobiety nie są zauważalne w polityce tak samo jak mężczyźni. Kobiety stopniowo starają się te dysproporcje zniwelować, co jednak wymaga nadal dużo pracy.

Kampania wyborcza w 2023 r. była wyjątkowa pod kątem skoncentrowania się na sprawach kobiet przez głównych liderów partyjnych. Czas ten skłonił nawet partie ultrakonserwatywne, takie jak Konfederacja, do odniesienia się do problemów kobiet.

W wyborach parlamentarnych w 2023 r. głosy kobiet bezpośrednio przełożyły się na wynik wyborów, dając poparcie partiom, które za swój główny cel stawiają rozszerzenie praw kobiet i zwrócenie

25 M. Druciarek, A. Niżyńska, I. Przybysz, *Kampania wyborcza 2023 z perspektywy równości płci: analiza udziału kandydatek w wyborach do Sejmu i Senatu RP*, Warszawa 2023.

26 Ustalenie własne na podstawie informacji umieszczonych na stronach internetowych Senatu.

27 P. Norris, R. Inglehart, *Wzbierająca fala*, Warszawa 2009, s. 188–189.

uwagi na równość kobiet i mężczyzn. Pozwala to na wysunięcie tezy jakoby głos kobiet zaczął przeważać nad głosem mężczyzn. Wzrost liczby kobiet zarówno w Sejmie, jak i ich reprezentacja w Senacie pokazuje, że kobiety coraz częściej decydują się wkroczyć w życie publiczne, ale również, że są one obdarzane dużym zaufaniem społeczeństwa, które decyduje się oddać na nie głos.

Udział kobiet w życiu politycznym państwa to zagadnienie wielopoziomowe, bowiem sprawiedliwa reprezentacja kobiet w polityce ma również pozytywny wpływ na uwzględnianie aspektu płci w innych dziedzinach życia. Ogólne zwiększenie udziału kobiet w polityce wymaga kontynuacji działań mających na celu kształtowanie opinii publicznej w tym właśnie kierunku. Rola kobiet bez wątpienia jest bardziej zauważalna, a ich głos słyszalny coraz wyraźniej. Tendencja wzrostowa udziału kobiet w życiu publicznym pozwala na wysunięcie optymistycznej tezy, jakoby w przyszłości możliwa była dominacja większościowa płci żeńskiej w organach władzy publicznej. Nie jest to idylliczna wizja, a realna prognoza, w szczególności jeśli weźmiemy pod uwagę, że liczba kobiet w Polsce jest wyższa niż liczba mężczyzn.

## Bibliografia

- Agacinski S., *Polityka płci*, Warszawa 2000.
- Barburska O., *Czynniki determinujące udział kobiet w sprawowaniu władzy politycznej w krajach Europy Zachodniej*, „Studia Europejskie” 2002.
- Bielec I., Grzęda A., Kiryk G., *Kobiety mają głos! Stulecie przyznania praw wyborczych kobietom w Polsce*, Kraków 2023.
- Bień-Kacała A., *Konstytucjonalizm nieliberalny w Polsce po 2015 roku*, Warszawa 2024.
- Druciarek M., Niżyńska A., Przybysz I., *Kampania wyborcza 2023 z perspektywy równości płci: analiza udziału kandydatek w wyborach do Sejmu i Senatu RP*, Warszawa 2023.
- Druciarek M., Niżyńska A., Przybysz I., *Kampania wyborcza 2023 z perspektywy równości płci: prawa kobiet w dyskursie medialnym i programach komitetów wyborczych*, Warszawa 2023.
- Druciarek M., Kopka-Piątek M., Niżyńska A., Przybysz D., Przybysz I., *Kobiety w polityce krajowej. Strategie partii politycznych w wyborach parlamentarnych 2023*, Warszawa 2024.
- Fuszara M., „Niedokończona demokracja” – kobiety, mężczyźni i władza, „Przegląd Socjologiczny” 2000, nr 1.
- Fuszara M., *Polityka jako obszar nierówności kobiet i mężczyzn w Polsce. Czarna księga kobiet*, Warszawa 2007.
- Kowalczyk R., *Rozrywanie kajdan, Bój o niezależność i równouprawnienie polskich kobiet w okresie pierwszej fali feminizmu*, Poznań 2023.
- Krzyżanowska N., *Kongres Kobiet Polskich jako przyczynek do debaty o miejscu i roli kobiet w sferze publicznej*, „Kultura i Edukacja” 2009, t. 3, s. 136–156.
- Krzyżanowska N., *Wokół koncepcji demokracji. Parytet płci w świetle polskiego dyskursu prasowego*, „Studia Socjologiczne” 2012, nr 1, s. 199–224.
- Kurczewski J., *Rodzynki w zakalcu, czyli o reprezentacji kobiet w reprezentacji Narodu*, „Societas/Comunitas” 2008, nr 2.
- Lis-Staranowicz D., *Kobiece oblicze wyborów parlamentarnych w Polsce. Pomiędzy przeszłością a terażniejszością*, „Studia Wyborcze” 2018, t. 25. <https://doi.org/10.26485/SW/2018/25/3>
- Lisiecka J., *Ewolucja czynnego i biernego prawa wyborczego kobiet w Polsce*, Łódź 2022.
- Łysko M., *Udział kobiet w życiu publicznym II Rzeczypospolitej Polskiej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, t. 14, s. 381–400. <https://doi.org/10.15290/mhi.2015.14.01.23>
- Niewiadomska-Cudak M., *Kobiety w polskich organach kolegialnych w latach 1919–2011*, Toruń 2013.
- Niewiadomska-Cudak M., *Walka o prawa wyborcze kobiet w Polsce*, „Pedagogika Rodziny” 2013, nr 3/1, s. 55–64. <https://doi.org/10.2478/fampe-2014-0006>

- Norris P., Inglehart R., *Wzbierająca fala*, Warszawa 2009.
- Nowacka E., *Kobiety w polskim parlamencie po roku 1989*, Kraków 2020. <https://doi.org/10.12797/9788381383424.04>
- Pająk-Patkowska B., *Uwarunkowania obecności kobiet w Sejmie RP w latach 1989–2018*, Poznań 2019.
- Rakowska A., Skotnicki K., *Zmiany w prawie wyborczym wprowadzone przez kodeks wyborczy*, „Przegląd Sejmowy” 2011, nr 4(105).
- Sawa-Czajka E., *Parytety jako kwestia polityki społecznej*, „Społeczeństwo i Edukacja. Międzynarodowe Studia Humanistyczne” 2011, nr 1, s. 269–288.
- Sznajder A., *Wizerunek kobiety aktywnej politycznie*, „Państwo i Społeczeństwo” 2005, nr 2, s. 131–137.
- Urbaniak K., *Parytety i kwoty wyborcze a Konstytucja RP*, „Przegląd Politologiczny” 2018, nr 2, s. 67–78. <https://doi.org/10.14746/pp.2011.16.2.7>
- Uziębło P., *Parytety płci i kwoty na listach wyborczych – za i przeciw*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, s. 41–50. <https://doi.org/10.15804/ppk.2010.01.03>
- Wiśniewska P., *Mechanizm kwot w świetle uregulowań kodeksu wyborczego z 2011 roku*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016, z. 20/A, s. 295–304. <https://doi.org/10.15290/bsp.2016.20A.21>
- Znaniński M., *Parytety i kwoty płci a zasada wolnych wyborów*, „Studia Wyborcze” 2017, t. 23.
- Żukowski A., *Wybory a reprezentacja polityczna kobiet*, „Studia Wyborcze” 2007, t. 3, s. 64–66.

## Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U., nr 78, poz. 483 ze zm.).
- Dekret Tymczasowego Naczelnika Państwa z dnia 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego (Dziennik Praw Państwa Polskiego – Dz.P.P.P., nr 18 z 6 XII 1918 r.).
- Ustawa z 5.01.2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2011 r., nr 21, poz. 112).

## Źródła internetowe

- Państwowa Komisja Wyborcza, *Frekwencja w wyborach do Sejmu w 2023 r.*, <https://sejmsenat2023.pkw.gov.pl/sejmsenat2023/pl/frekwencja/Koniec/pl?elections=sejm> (dostęp: 30.06.2024).
- Stępień P., *Gdzie ta równość? Przyglądamy się efektom kwot na listach wyborczych*, <https://mamprawowiedziec.pl/czytelnia/arttykul/gdzie-ta-rownosc-w-dzien-kobiet-przygladamy-sie-efektom-kwot-na-listach-wyborczych> (dostęp: 30.06.2024).
- Wyborcza.pl Opole, *Wynik wyborów 2023. Dlaczego panie ruszyły do urn? Co je zmobilizowało*, <https://opole.wyborcza.pl/opole/7,35086,30311328,wyniki-wyborow-2023-dlaczego-panie-ruszyly-do-urn-co-je-zmobilizowalo.html> (dostęp: 30.06.2024).